

Krystyna Nizioł

"Finance and the Good Society",
Robert J. Shiller, Princeton-Oxford
2012 : [recenzja]

Zarządzanie Publiczne nr 23 (1), 118-121

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzje

Robert J. Shiller (2012). *Finance and the Good Society*. Princeton, Oxford: Princeton University Press, 288 s.

W dobie kryzysu finansowego aktualne stają się pytania dotyczące roli finansów w systemie ekonomicznym, a także koniecznych zmian, które należy wprowadzić, aby ograniczyć w przyszłości ryzyko wystąpienia zakłóceń w jego funkcjonowaniu. Problem przeciwdziałania przyszłym kryzysom na rynkach finansowych i w gospodarce jest również przedmiotem reform, które trwają m.in. w Unii Europejskiej¹. W nurt tych rozważań wpisuje się książka Roberta J. Shillera, który stawia zasadnicze pytania dotyczące roli finansów we współczesnym społeczeństwie. Autor dokonuje analizy powyższej problematyki z uwzględnieniem aspektów psychologicznych i społecznych (co jest charakterystyczne dla ekonomii behawioralnej i finansów behawioralnych), czym wykracza poza tradycyjnie przyjęte rozumienie procesów finansowych. Z reguły bowiem pojęcie „finanse” odnosi się przede wszystkim do zjawisk pieniężnych. W znaczeniu leksykalnym „finanse” to „środki pieniężne; fundusze będące wyrazem określonych stosunków produkcyjnych”².

Również w piśmiennictwie są one głównie analizowane przez pryzmat ich pieniężnego charakteru. W tym znaczeniu „finanse to zjawiska związane z gromadzeniem i wydatkowaniem środków pieniężnych, wraz z całą ich otoczką, polegającą na planowaniu, ewidencji, sprawozdawczości i kontroli”³. Znacznie szersze ujęcie proponuje w swojej książce Shiller, który nie zawęża pojęcia finansów tylko do „zarabiania pieniędzy”, ale stawia pytania dotyczące interakcji różnych zjawisk finansowych w systemie ekonomicznym w kontekście tworzenia dobrego społeczeństwa, a więc takiego, które jest bardziej zamożne i jednocześnie sprawiedliwe. Autor w swoim opracowaniu analizuje takie problemy, jak: rola finansów w dobrym społeczeństwie; to, w jaki sposób finanse, pojmowane jako nauka, ale również i praktyka, a także źródło innowacji w ekonomii, mogą być wykorzystane do osiągnięcia celów dobrego społeczeństwa; w jaki sposób one służą do promowania wolności, dobrobytu, równości i ekonomicznego bezpieczeństwa; jak możemy finanse demokratyzować, aby lepiej nam wszystkim służyły. Analizując te zagadnienia, Shiller używa wielokrotnie sformułowania „demokratyzacja” (np. demokratyzacja finansów, demokratyzacja bankowości, demokratyzacja ubezpieczeń) dla podkreślenia konieczności upowszechniania w społeczeństwie wiedzy o określonych instytucjach finansowych.

¹ Dotyczą one dalszej reformy Paktu Stabilności i Wzrostu, w tym wprowadzenia nowych ram zarządzania gospodarczego (m.in. nowego nadzoru makroekonomicznego, który ma uzupełniać nadzór fiskalny), czy też ustanowienia nadzoru makroostrożnościowego nad rynkiem finansowym. W związku z tym od 2012 r. trwa dyskusja nad kierunkiem dalszych zmian Paktu, w ramach której proponuje się pogłębienie integracji finansowej, fiskalnej i gospodarczej państw UE; zob. *Komunikat Komisji. Plan działania na rzecz pogłębionej i rzeczywistej Unii Gospodarczej i Walutowej. Otwarcie debaty europejskiej*, COM (2012) 777, Bruksela, 28 listopada 2012 r., <http://register.consilium.europa.eu/pdf/pl/12/st16/st16988-re01.pl12.pdf> [dostęp: 3.11.2013].

² M. Szyczak (red.) (1978). *Słownik języka polskiego*, t. I. Warszawa, s. 589.

³ C. Kosikowski, E. Ruśkowski (red.) (2008). *Finanse publiczne i prawo finansowe*. Warszawa, s. 21.

Konstrukcja i zawartość merytoryczna książki

Książka dzieli się na dwie części: „Role i obowiązki” oraz „Finanse jako źródło niezadowolenia”.

W pierwszej części publikacji, która liczy osiemnaście rozdziałów, autor analizuje szerokie spektrum ról odgrywanych przez różne podmioty zaangażowane w procesy finansowe. Dokonuje tego w celu ukazania ich istoty, poznania funkcji, jakie pełnią one w systemie ekonomicznym oraz w społeczeństwie, a także zbadania, w jaki sposób takie czynniki, jak nagrody, renoma zawodowa czy kodeksy etyki zawodowej mogą promować najlepsze zachowania i jak te ostatnie mogą ewoluować w przyszłości. Podkreślenia wymaga fakt, że katalog ról, w jakich poszczególne osoby angażują się w procesy finansowe, został skonstruowany przez autora w sposób wszechstronny i wyczerpujący. Analizuje on bowiem podmioty, które z racji zawodu albo podejmowanych decyzji mają pośredni lub bezpośredni wpływ na zjawiska finansowe. W ramach owych ról poszczególnych podmiotów w systemie finansowym, które opisuje Shiller, można wyodrębnić kilka kategorii.

Do pierwszej należy zaliczyć podmioty, które z racji wykonywanego zawodu tradycyjnie łączone są z finansami (np. dyrektorów generalnych, bankierów, instytucje udzielające kredytów i pożyczek zabezpieczonych hipotecznie, instytucje ubezpieczeniowe, księgowych). Trzeba podkreślić, że autor popiera ideę „demokratyzacji bankowości”. Jej instrumentami mogą być bodźce skierowane do banków, by te udostępniły swoje usługi również ludziom o niskich dochodach (np. automatyczne otwieranie rachunków bankowych w przypadku zwrotu podatku lub zasiłku z opieki społecznej). Wskazuje także, że jednym ze sposobów demokratyzacji finansów może być właśnie demokratyzacja banków, która jest jednak procesem powolnym. Zresztą, jak trafnie zauważa, wprowadzanie innowacji w finansach to działanie długoterminowe, które powinno służyć usprawnianiu instytucji finansowych w przyszłości. Autor twierdzi, że proces ten niewątpliwie już się dokonuje. Jednak istotny postęp w finansach jest na tyle powolny, że powinien być odmierzany raczej w kategoriach zmian zachodzących

w ciągu ludzkiego życia, a nie kilku czy kilkunastu lat. Ponadto każda zmiana odnosząca się do instytucji finansowych stanowi eksperyment, ponieważ można ją zweryfikować dopiero po wielu latach od jej dokonania. Za równie ważne zagadnienie autor uznaje demokratyzację ubezpieczeń, której istota sprowadza się do udostępniania ich jak największej grupie zainteresowanych (np. w regionach zagrożonych trzęsieniami ziemi), tak aby miały one wymiar bardziej „ludzki”. Innym sposobem na „uczłowieczenie” przemysłu ubezpieczeniowego jest objęcie ryzykiem ubezpieczeniowym takich wypadków losowych, które mogą zdegradować społecznie rodzinę (np. długotrwała choroba).

Kolejną grupą podmiotów, którym można przypisać istotne znaczenie w finansach, są te mające wpływ na konstrukcję systemu finansowego. Zalicza do nich m.in. handlowców i kreatorów rynku (*market makers*), projektantów rynku (*market designers*) i inżynierów finansowych (*financial engineers*) czy decydentów oddziałujących na stabilizowanie się gospodarki.

Równie istotne w kreowaniu systemu finansowego i gospodarczego jest zdaniem autora działanie osób zajmujących się edukacją, doradztwem finansowym oraz prawników. Ta grupa specjalistów zawsze będzie pełniła istotną funkcję w finansach, choćby z racji niemożności zastąpienia ich przez analizy przygotowywane za pomocą programów komputerowych. Robert J. Shiller wskazuje na to, że właśnie prawnicy i doradcy finansowi stanowią kluczowy element finansowego kapitalizmu. Ich działalność przyczynia się do demokratyzacji finansów, ponieważ dzięki nim ludzie mogą uzyskać wiarygodne informacje, których potrzebują, aby podejmować optymalne dla nich decyzje finansowe. Dlatego też autor zasadnie postuluje m.in. wsparcie ze strony państwa, które powinno umożliwić skorzystanie z usług doradczych i prawnych również ludziom o niskich dochodach. W odniesieniu do osób, które zajmują się edukacją z zakresu finansów, czyni spostrzeżenie, że zbyt często przekazują oni wiedzę, iż rynki są doskonale efektywne. Może to wzbudzać przekonanie, że działanie etyczne nie ma znaczenia, skoro nic nie jest w stanie zakłócić doskonałej równowagi rynkowej. Natomiast edukacja finansowa powinna obejmować zarówno umiejętności prak-

tyczne czy techniczne, jak i dotyczyć aspektów ludzkich i moralnych.

Dużo miejsca w swojej książce Shiller poświęca również roli, jaką odgrywają w finansach organizacje *non profit*, oraz filantropii, których istnienie uznaje za niezbędne w gospodarce rynkowej. Poprzez dobroczynność mogą one nie tylko realizować swoją potrzebę dzielenia się ekonomicznymi rezultatami aktywności zawodowej z innymi członkami społeczeństwa, lecz również propagują postawy społeczne o charakterze altruistycznym.

Druga część książki, która składa się z dwunastu rozdziałów, jest poświęcona analizie tych aspektów finansów, które mogą wywoływać niezadowolenie. Należy jednak podkreślić, że mimo różnych uwag formułowanych w związku z funkcjonowaniem systemu finansowego Shiller zachwyca się pięknem aktywności ekonomicznej, która jest wspierana właśnie przez finanse. Autor analizuje impulsy, które skłaniają ludzi do podejmowania ryzykownych decyzji finansowych, nie klasyfikując ich jednak jako działania jednoznacznie nagannego. W jego ocenie właściwie zaprojektowany system finansowego kapitalizmu powinien umożliwić również podejmowanie działań ryzykownych, które są jednym z kluczowych elementów owego systemu. Jednocześnie powinien on jednak umożliwiać unikanie niepotrzebnej niepewności. Shiller wskazuje także na doniosłość finansowych spekulacji (będąc jednak świadomy ich ujemnych skutków, czemu wielokrotnie daje wyraz w swojej książce, analizując przyczyny i konsekwencje kryzysu finansowego zapoczątkowanego w 2007 r.). Są one bowiem istotą nowoczesnej gospodarki ze względu na powiązania, jakie występują między informacją a ceną na rynkach spekulacyjnych. Autor zastanawia się, co skłania ludzi do opierania się na przestarzałych instytucjach finansowych, analizując ich konwencjonalność oraz fakt, że są już dość dobrze poznane. W tym kontekście przywołuje pogląd Johna Locke'a, w celu opisania skłonności ludzi do przesadnego przypisywania znaczenia słowom nazywającym określone zjawiska (*taking words for things*)⁴. Shiller jako przykład

przytacza słowo „dług”. Jeżeli odnosi się ono do długu publicznego, może być powiązane z uczuciami patriotycznymi. Natomiast jeżeli jest to dług prywatny, określenie to od razu, niejako odruchowo, budzi awersję, chociaż kredyt to jeden z istotnych elementów gospodarki rynkowej. Jednocześnie autor jest świadomy ciemnych stron finansów, w tym również tego, że niektórzy ludzie podczas pracy związanej z finansami koncentrują się wyłącznie na motywacji finansowej, pomijając kwestie moralne. Swoje rozważania dotyczące tego zagadnienia wzbogaca m.in. o jedną z teorii psychologii społecznej – teorię dysonansu poznawczego. Analizuje również społeczne koszty baniek spekulacyjnych (*speculative bubbles*), wskazując cechy charakterystyczne dla tego zjawiska. Przedmiotem rozważań autora jest ponadto nierówność (*inequality*) i niesprawiedliwość (*injustice*) związane z funkcjonowaniem finansów. Proponuje wprowadzenie instrumentów podatkowych, które mogą zmniejszyć nierówności dochodowe w społeczeństwie (np. poprzez opodatkowanie nieruchomości). Postuluje m.in., aby w przyszłości państwa dokonywały indeksacji nierówności poprzez powiązanie stawek podatkowych ze statystycznie wyznaczanym poziomem nierówności ustalonym dla dochodu przed opodatkowaniem (*inequality indexation*). Instrumenty polityki podatkowej powinny być również wykorzystywane do stymulowania działalności dobroczynnej, tak aby ludzie, którzy chcą dokonać darowizny, dzieląc się w ten sposób z innym swoim bogactwem, mieli wybór, w jaki sposób chcą to zrobić. Innym zagadnieniem, jakie Shiller uznaje za istotne, jest stworzenie mechanizmów, które będą przeciwdziałały nadmiernej koncentracji własności kapitału.

Robert J. Shiller wie, że demokratyzacja finansów jest procesem ciągłym, który wymaga ulepszania systemu finansowego. W procesie tym istotną rolę odgrywają wiarygodne informacje, w których uzyskaniu mogą pomóc praw-

gała nie na badaniu stosunku pojęć do znanych przedmiotów, lecz samych pojęć w tej postaci, w jakiej znajdują się w umyśle ludzkim, oraz metoda genetyczna, która sprowadzała się do określania pojęć na podstawie ich pochodzenia, przy założeniu, że objawia się ono najczęściej w ich postaci pierwotnej. W. Witwicki (1990). *Historia filozofii*, t. II. Warszawa, s. 99.

⁴ Metodami filozoficznymi, stosowanymi przez Johna Locke'a były m.in. metoda psychologiczna, która pole-

nicy, doradcy finansowi. Zazwyczaj ludzie nie mają dostępu do obiektywnych danych, ponieważ korzystają z informacji, których dostarczają im sprzedawcy określonych produktów. Demokracja finansów jest również związana z ich humanizacją. Istotne jest bowiem to, aby poznać mechanizmy psychologiczne decydujące o zachowaniach odnoszących się do finansów. Autor jednoznacznie wskazuje, że kluczowym zagadnieniem związanym z wdrażaniem wartości do działalności finansowej jest poprawienie i demokracja systemu finansowego w taki sposób, aby uwzględniał on różnorodność ludzkich motywacji i popędów. Dzięki temu bowiem będzie można ukierunkować konfliktogenną stronę ludzkiej natury, tak aby manifestowała się ona w sposób pokojowy i jednocześnie twórczy, z korzyścią dla całego społeczeństwa.

Uwagi końcowe

Procesy finansowe są jednym z kluczowych elementów współczesnej gospodarki. Funkcjonowanie systemu finansowego staje się przedmiotem wzmożonego zainteresowania szczególnie w okresach kryzysów finansowych i gospodarczych. Jednak nawet wtedy system finansowy oraz procesy finansowe zazwyczaj utożsamiane są z mechanizmem, który pozbawiony jest czynnika ludzkiego. Motywacje osób, które pełnią określone funkcje w tym systemie, w odbiorze społecznym sprowadzają się zazwyczaj do

chęci maksymalizowania zysku poprzez różne operacje na rynkach finansowych. Shiller w swojej książce proponuje nie tylko znacznie szersze spojrzenie na finanse, wzbogacone o aspekty psychologiczne i społeczne, lecz również postuluje transformację finansów w kierunku ich demokracji, która będzie służyła stworzeniu dobrego społeczeństwa. Formułuje zalecenia, które pozwolą każdemu członkowi społeczeństwa stać się aktywnym i świadomym uczestnikiem procesów finansowych. Uwzględnia przy tym konfliktogenną stronę natury ludzkiej, dając tym samym wyraz znajomości motywacji i popędów, jakimi mogą kierować się osoby będące uczestnikami procesów finansowych. Dodatkowym czynnikiem podnoszącym atrakcyjność analizowanej książki są liczne przykłady, którymi autor ilustruje swoje rozważania natury ściśle finansowej i ekonomicznej. Sięga bowiem nie tylko do teorii ekonomii, lecz także do literatury, historii, psychologii społecznej, neurobiologii. Czyni to w sposób ciekawy, przystępny, a zarazem znamionujący duży ładunek intelektualny swoich spostrzeżeń. Sformułowane przez niego postulaty dotyczące demokracji i humanizacji finansów mogą posłużyć do ulepszenia systemu finansowego w taki sposób, aby z jednej strony zachować efektywność rynków finansowych, a z drugiej – uwzględniać ludzką motywację i wykorzystać ją do budowy dobrego społeczeństwa.

Krystyna Nizioł